

Sygn. akt V Ca 1738/20

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 grudnia 2020 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie V Wydział Cywilny Odwoławczy
w składzie:

Przewodniczący:	Sędzia Joanna Machoń
-----------------	-----------------------------

po rozpoznaniu w dniu 1 grudnia 2020 r. w Warszawie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa (...) S.A. w W.

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego dla m. st. Warszawy w Warszawie

z dnia 28 lutego 2020 r., sygn. akt I C 202/19

1. oddala apelację;

2. zasądza od pozwanego (...) S.A. na rzecz powoda (...) S.A. w W. kwotę 450 zł (czterysta pięćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt V Ca 1738/20

UZASADNIENIE

Powód (...) S.A. w W. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. kwoty 600 euro wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wydania orzeczenia do dnia zapłaty oraz kosztów procesu.

W uzasadnieniu pozwu wskazał, że w dniu 26 sierpnia 2018 r., jego poprzednik prawny miał zaplanowany lot z W. do T., który był realizowany przez pozwanego. Lot ten uległ opóźnieniu przekraczającemu 3 godziny.

Pozwany (...) Spółka Akcyjna w W., w odpowiedzi na pozew, wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie kosztów procesu.

Pozwany zaznaczył, że lot miał zostać wykonany samolotem (...) o nr (...). W kwietniu 2018 r. pozwany otrzymał od producenta silników Dyrektywę i Biuletyn, które w związku z wadą silników nakładają szereg ograniczeń na wykorzystania tych samolotów. W dniu lotu pozwana wykonała inspekcję ultradźwiękową drugiego stopnia sprężarki średniego ciśnienia (...) prawego silnika samolotu. W wyniku tego badania nie stwierdzono uszkodzenia, jednak próba silników i przedłużająca się boroskopia spowodowały opóźnienie rejsu.

Wyrokiem z dnia 28 lutego 2020 r. Sąd Rejonowy zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 600 euro wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 28 lutego 2020 r. do dnia zapłaty (1.), oraz zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1017 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 900 zł, tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Z powyższym rozstrzygnięciem nie zgodził się pozwany, który wywodząc apelację zaskarżył je w całości. W pierwszej kolejności apelujący zarzucił rozstrzygnięciu Sądu Rejonowego naruszenie prawa materialnego, tj

- art. 5 ust. 1 lit. c) ppkt iii) rozporządzenia (WE) nr 261/2004 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 11 lutego 2004 r. ustanawiającego wspólne zasady odszkodowania i pomocy dla pasażerów w przypadku odmowy przyjęcia na pokład albo odwołania lub dużego opóźnienia lotów, uchylające rozporządzenie (EWG) nr 295/91 poprzez jego zastosowanie, co w konsekwencji doprowadziło do uznania powództwa i obowiązku wypłaty odszkodowania na rzecz powoda, pomimo, iż w przedmiotowym stanie faktycznym, nieregularność powstała w związku z zaistnieniem okoliczności nadzwyczajnych, czyli wady projektowej silników (...), a pozwana podjęła racjonalne środki, leasingowała dodatkowe samoloty, jednak z uwagi na problem globalny, jakim jest wada projektowa silników (...), nie udało się uniknąć opóźnienia;

W dalszej zaś kolejności apelujący podniósł naruszenie przepisów postępowania, tj.

- art. 233 kodeksu postępowania cywilnego, poprzez dokonanie dowolnej oceny dowodów zgromadzonych w sprawie, tym samym pominięcie opinii biegłego załączonej do akt niniejszego postępowania, który wyraźnie wskazał, że była to wada projektowa, a pozwana podejmowała szereg racjonalnych środków w celu zminimalizowania niedogodności dla pasażerów.

- poprzez dokonanie dowolnej oceny dowodów zgromadzonych w sprawie, tym samym uznanie, że winne opóźnienia rejsu jest złe zaplanowanie rozkładu lotów przez pozwaną, podczas gdy prawidłowa ocena materiału dowodowego w sprawie, prowadzi do wniosków przeciwnych. Co więcej, pominięcie faktu, że przedmiotową wadą projektową objęte są wszystkie maszyny dalekiego zasięgu pozwanej, zatem wykluczenie ich z siatki doprowadziłoby do braku płynności pozwanej, z uwagi na fakt, że to właśnie połączenia dalekiego zasięgu są opłacalne dla przewoźnika.

- poprzez dokonanie dowolnej oceny dowodów zgromadzonych w sprawie, poprzez pominięcie dowodu z zeznań świadków T. W., K. C. i P. W., którzy potwierdzili, że producent nie rozwiązał problemu z wadą projektową silników, co więcej pojawiają się nowe wady, które wymagają nowych rozwiązań, a pozwana dostosowywała na bieżąco siatkę połączeń i stałe poszukiwania maszyn zastępczych.

Wobec powyższych zarzutów apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie na jego rzecz zwrotu kosztów postępowania przed Sądami obydwu instancji w tym kosztów zastępstwa prawnego według norm prawem przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego i podniesione w niej zarzuty nie zasługują na uwzględnienie.

Z uwagi na to, że niniejsza sprawa podlega rozpoznaniu według przepisów o postępowaniu uproszczonym, stosownie do art. 505¹³ § 2 k.p.c. Sąd Okręgowy ograniczył uzasadnienie wyroku do wyjaśnienia jego podstawy prawnej z przytoczeniem przepisów prawa.

Sąd Okręgowy w pełni podziela i przyjmuje za własne dokonane przez Sąd pierwszej instancji ustalenia faktyczne, jak również prawną ocenę tych ustaleń wskazaną w pisemnych motywach orzeczenia. Zdaniem Sądu Okręgowego ustalenia poczynione przez Sąd Rejonowy zostały oparte na właściwym wykorzystaniu materiału dowodowego, który został oceniony z zachowaniem reguł określonych w art. 233 § 1 k.p.c., w szczególności bez przekroczenia zasady swobodnej oceny dowodów statuowanej tą regulacją.

Kwestią sporną w niniejszej sprawie było to, czy opóźnienie powstałe wskutek sygnalizowanej przez producenta wady silników samolotu realizującego połączenie na trasie W. - T. stanowiło nadzwyczajną okoliczność wyłączającą obowiązek pozwanego wypłaty na rzecz pasażerów opóźnionego lotu odszkodowania.

W skazac w tym zakresie należało, że wobec powstałego opóźnienia lotu przewoźnik, aby uwolnić się od wypłaty odszkodowania, winien zgodnie z prawem wykazać, że odwołanie lotu było wynikiem nadzwyczajnych okoliczności, o jakich mowa w art. 5 ust. 3 rozporządzenia nr 261/04. Pragnąc zatem zwolnić się z odpowiedzialności w rozumieniu przepisów Rozporządzenia przewoźnik musi zatem dowieść, że nawet przy użyciu wszystkich zasobów ludzkich i materiałowych oraz środków finansowych, jakimi dysponował, w sposób oczywisty nie mógł - bez poświęceń niemożliwych do przyjęcia z punktu widzenia możliwości jego przedsiębiorstwa w tym momencie - uniknąć sytuacji, w której zaistniałe nadzwyczajne okoliczności skutkowały opóźnieniem lotu. Tylko wyjątkowa sytuacja może zwolnić przewoźnika lotniczego z obowiązku wypłaty odszkodowania, gdyż z zasady jest on zobowiązany do jego uregulowania (tak, wyrok NSA z dnia 27 marca 2014 r., sygn.. akt VII SA/Wa 127/17).

Należy ponadto podkreślić, że sytuacje uzasadniające zwolnienie przewoźnika od obowiązku wypłaty zryczałtowanego odszkodowania zawsze muszą mieć w stosunku do przewoźnika lotniczego charakter zewnętrzny.

Przechodząc jednocześnie do analizy zwrotu „nadzwyczajnych okoliczności”, o których mowa w art. 5 ust. 3 w zw. z art. 7 ust. 1 lit. a rozporządzenia nr 261/2004, w skazac należało, iż jest pojęciem nieostrym. W przeciwieństwie do innych wyrażen wieloznacznych, jest on oparty nie tyle na wyinterpretowaniu treści normy zapisanej nieostro, ile na dokonaniu wartościowania określonego stanu rzeczy. Przy jego stosowaniu konieczne jest zatem szczegółowe i przekonujące uzasadnienie rozstrzygnięcia wskazujące na dobór kryteriów ewaluacyjnych. W przypadku, gdy przyczyna odwołania lotu ma względem przewoźnika lotniczego charakter zewnętrzny, tj. nie wynika ze sposobu jego funkcjonowania i w ramach możliwych do podjęcia przez niego racjonalnych działań nie może on jej usunąć, to wówczas uznać należy, że zachodzą warunki określone w art. 5 ust. 3 powołanego rozporządzenia zwalniające przewoźnika lotniczego z obowiązku zapłaty odszkodowania określonego w art. 7 tego rozporządzenia.

Sąd okręgowy podzielił jednocześnie twierdzenia Sądu I instancji, że w niniejszej sprawie pozwany nie wykazał ważnej przyczyny, która zwalniałby go od odpowiedzialności za opóźniony lot, której nie można byłoby obiektywnie zniwelować pomimo podjęcia wszelkich racjonalnych działań. Przyczyną opóźnienia lotu nie było wszakże nagle zdarzenie zewnętrzne, które pozostawałoby niezależne od przewoźnika. Przyczyna ta wynikała z organizacji siatki połączeń przez niego zaproponowanej. Co prawda bezspornym było, iż w silnikach samolotów, którymi dysponował pozwany istniała możliwość wystąpienia wady fabrycznej w silnikach (...) to jednak fakt ten był znany pozwanej już w kwietniu, a więc na kilka miesięcy przed lotem. Stąd uznać należało za Sadem Rejonowym, iż argumentacja pozwanego o zaistnieniu okoliczności wyłączającej jej odpowiedzialność nie zasługiwała na uwzględnienie. Pozwana bowiem winna w taki sposób przygotować przeglądy samolotów i w taki sposób dostosować siatkę połączeń, aby do takich opóźnień nie dochodziło. Z tych względów, w ocenie Sądu Okręgowego to strona pozwana ponosi wyłączną odpowiedzialność za wykonanie właściwej rotacji, organizacji swoich lotów. Natomiast fakt, iż pozwany błędnie szacuje długości przelotów, planuje ich częstotliwość z niedostatecznymi przerwami, co w konsekwencji skutkuje zbyt małą rezerwą czasu pomiędzy rejsami nie może obciążać pasażera. Natomiast zgodnie z przepisami Rozporządzenia strona pozwana musi liczyć się z odpowiedzialnością odszkodowawczą za opóźnienie lotu.

W tym stanie rzeczy apelacja podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c., o czym orzeczono w punkcie I sentencji wyroku.

W związku z tym, że pozwana przegrała sprawę o kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono zaś na zasadzie art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z § 2 pkt 3 w zw. z § 10 ust 1 pkt 1 Rozporządzenia ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych jak w pkt II sentencji wyroku.